

# Kostuchna – Happysad

I już do Ciebie biegnę  
Ile w płucach mam sił  
Chociaż patrzę przed siebie  
I nie widzę nic  
Chociaż nade mną tłusta, parna noc  
Mocniej wytężam oczy i wydłużam krok

I już się modłę do spadających gwiazd  
Bo mi brakuje ciepła Twych rozchylonych warg  
I tylko nie wiem czy mi starczy sił  
Bo serce mam ze szkła i jak nic w każdej z chwil  
Może zmienić się w pył

I jeszcze tylko skrótem przez spalony las  
Przez rozczochrane łąki i zatruty staw  
Ręką rozganiam ciemność, oczami pruję mrok  
Ledwo dotykam ziemi, ledwo co czuję ją

I już się modłę do spadających gwiazd  
Bo mi brakuje ciepła Twych rozchylonych warg  
I tylko nie wiem czy mi starczy sił  
Bo serce mam ze szkła i jak nic w każdej z chwil  
Może zmienić się w pył

I tylko nie wiem czy mi starczy sił  
Bo serce mam ze szkła i jak nic  
W każdej z chwil może zmienić się w pył



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych